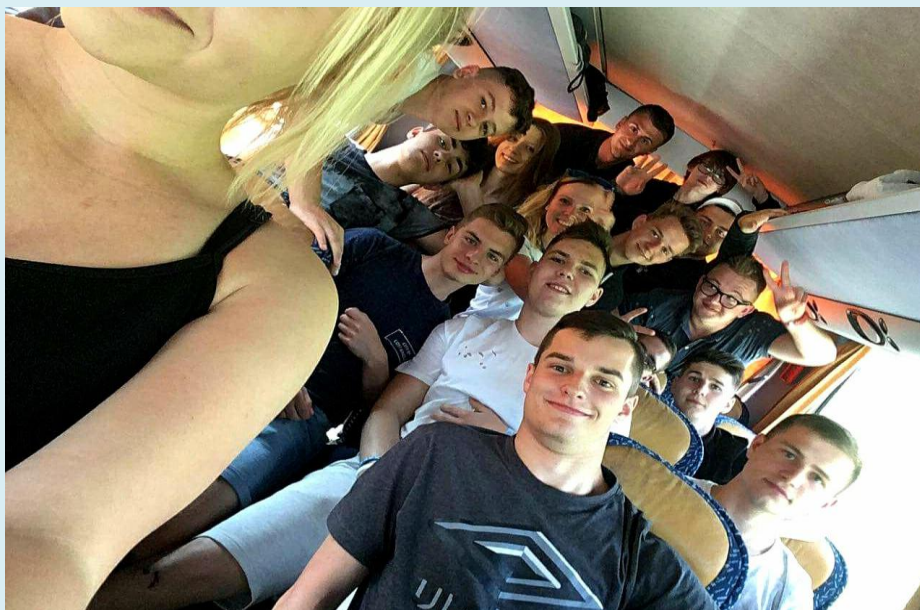


„Służbowy” wyjazd do Strasburga

W dniach od 1 do 5 maja grupa uczniów drugich i trzecich klas technikum z naszej szkoły pod opieką pań: Małgorzaty Polaskiej i Jolanty Synowiec wyjechała do Stasburga w ramach programu Euroscola.

Dzień pierwszy

W godzinach wieczornych zebraliśmy się przed budynkiem naszej szkoły, skąd wyruszyliśmy autokarem w dłuuuuuugą podróż.



Dzień drugi



Wcześniej rano dotarliśmy do urokliwego Weimaru. Moją uwagę zwróciły fragmenty „muru berlińskiego”. Samo miasto słynie z zamieszkiwania w nim największego niemieckiego pisarza, Jahanna Wolfganga Goethego, autora „Cierpień młodego Wertera” i „Fausta”.

Właśnie w Weimarze spotkał się z nim nasz poeta, Adam Mickiewicz, którego popiersie mogliśmy oglądać. Kolejną sławną osobą związaną z tym miastem był poeta Fryderyk Schiller.

Drugim miastem zwiedzonym przez nas tego dnia było Eisenach. W nim mieszkali z kolei: słynny kompozytor Jan Sebastian Bach oraz twórca reformacji, Marcin Luter. Mieliśmy okazję zobaczyć zamieszkiwane przez nich domy – jedne ze skromniejszych w mieście.



Nad miastem góruje piękny zamek wzniesiony z tzw. muru pruskiego. Gmach był wielokrotnie przebudowywany, a końcowy efekt jest oszałamiający: pełne przepychu komnaty zdobione mozaikami i malowidłami, nowoczesne, jak na tamte czasy, rozwiązania, np. ogrzewanie podłogowe.

Ostatnim z miast, które widzieliśmy tego dnia, było Karlsruhe – dość nowe, bo założone dopiero w XVIII wieku. W starym centrum zbudowanym na planie koła znajduje się pałac, od którego promieniście rozchodzą się ulice – nic nie zostało zbudowane przypadkiem.

Zauważyłem również, że w Niemczech nie ma tramwajów (gdyż wszystkie zostały przemalowane i sprzedane do Polski). Jeżdżą tam... pociągi.



Po dniu tak pełnym wrażeń, gdy dotarliśmy do hotelu i zjedliśmy kolację, szybko usnęliśmy.

Dzień trzeci

Tego dnia udaliśmy się do najważniejszego celu naszej podróży – Strasburga. Katedra w centrum miasta została wzniesiona przez Francuzów, a następnie przebudowywali ją Niemcy. Jest ona świetnym symbolem tego wielokulturowego miasta.

Udaliśmy się do budynku Parlamentu kojarzącego się z Wieżą Babel i poszliśmy do sali plenarnej wraz z uczniami innych szkół z całej Unii Europejskiej.



Każda szkoła krótko prezentowała siebie i kraj, z którego pochodziła – prezentacja naszej szkoły wywołała szczere uśmiechy i brawa. Po obiedzie zostaliśmy rozdeleni do mniejszych sal konferencyjnych, w których obradowaliśmy na ustalone wcześniej tematy. W mojej grupie dyskutowaliśmy o przyszłości Europy. Poruszaliśmy zagadnienia, które wywoływały wiele emocji, jak np. wspólna waluta czy kwestia imigrantów.

Następnie rozbrzmiał hymn Unii Europejskiej w kilku językach, a na środek wyszli przedstawiciele poszczególnych krajów, machając flagami swoich państw.



Dzień czwarty

Tego dnia zwiedzaliśmy Norymbergę i Ratyzbonę. Norymberga to urokliwe miasto katedr, które sąsiadują z nowymi blokami mieszkalnymi. Żył w nim ceniony w Polsce Wit Stwosz, twórca słynnego ołtarza, który jednak w tym mieście nie cieszył się najlepszą renomą (uznano go za zdrajcę i złodzieja, dlatego zabroniono mu opuszczania miasta, a na policzkach wypalono symboliczne oznaczenia łamania prawa).

W Ratyzbonie zwiedziliśmy piękne renesansowe i barokowe kościoły.

Wracając do Polski, zatrzymaliśmy się w Pradze, w której zwiedziliśmy przepiękną Starówkę i wspaniały pałac królewski – siedzibę prezydenta Republiki Czeskiej. W jednej z restauracji mieliśmy okazję spróbować tradycyjnych czeskich dań. Do Krakowa wróciliśmy wieczorem.

Bonusowy dzień – 28 maja

W tym dniu do naszej Budowlanki przyjechał jeden z polskich europarlamentarzystów, odwiedzający szkoły związane z programem Euroscola. Przedstawiliśmy nasze wrażenia związane z wyjazdem, a następnie wzięliśmy udział w debacie na temat tego, czy wspólny język w Europie to dobry pomysł, czy nie, po czym odbyło się głosowanie. Zdecydowanie przeważała opinia, że lepiej pozostać przy rodzimych językach.



Podsumowanie

Ten wyjazd bardzo poszerzył nasze horyzonty. Po raz kolejny przekonaliśmy się, że nie warto kierować się stereotypami. Znajomości z uczniami z innych krajów utwierdziły nas też w przekonaniu, że wiedzę należy czerpać z różnych źródeł.

Organizacja wyjazdu była bardzo dobra: dużo zwiedziliśmy i mnóstwo dowiedzieliśmy się na temat otaczającego nas świata.

Daniel IBa/d